

## NIEZNANA ODA POCHWALNA STANISŁAWA PAPCZYŃSKIEGO W ZBIORZE LIRYKÓW.

Charakterystyczny w dobie polskiego sarmatyzmu kult wielkości, sławy i potęgi rodowej, kształtowany według wzorów zaczerpniętych ze starożytności, sprzyjał powstawaniu panegiryków pisanych na różne okazje. Stosunkowo późno zaczęto dostrzegać w literaturze okolicznościowej bogate źródło informacji o życiu epoki, oświetlające wiele jeszcze niezbyt znanych zagadnień społecznych, kulturalnych i politycznych.

Utwór okolicznościowy powstawał w bezpośrednim związku z określonym wydarzeniem publicznym (elekcja, koronacja, wojna, sejm), lub prywatnym (ślub, pogrzeb, narodziny potomka). W mowie panegirycznej opisywano i charakteryzowano osobę chwaloną. Zadaniem utworu było zjednanie przychylności do określonej osoby czy sprawy.

Pozyskanie czytelnika dla reprezentowanej przez autora postawy otwierało szansę oddziaływania na opinię określonych kręgów odbiorców, a tym samym – wpływania na przebieg wydarzeń. Dotyczy to głównie poezji politycznej. Panegiryki wysławiające osobistości państwowe lub mecenasów, powstające często na zamówienie, drukowane i rozpowszechniane (przeważnie na koszt zainteresowanych) – krążyły w oficjalnym obiegu literackim. Pisanie utworów okolicznościowych stawało się normą zwyczajowo-literacką. Uprawiano je początkowo w języku łacińskim, później także po polsku. Łacina utrzymywała się długo, ponieważ uważana była za stosowną do wyrażania podniosłych treści w najbardziej uroczystych okazjach. Panegiryk z czasem przerodził się w nieodłączny składnik każdej uroczystości dworskiej, szkolnej czy rodzinnej, którym zawsze towarzyszyć musiały przemówienia i panegiryczne wiersze okolicznościowe. Większość utworów okolicznościowych była wydawana drukiem, ponieważ wymagało tego ich przeznaczenie<sup>1</sup>.

Panegirykiem mógł stać się dowolny utwór, np. mowa, list, elegia, różne formy funeralne. Przyjęta w nowożytnej praktyce poetyckiej nazwa "oda" oznacza utwór poetycki ujmowany jako gatunek poezji lirycznej (lyrica poesis) albo ogólnie pieśń liryczna (carmen lyricum). Dzieła Horacego, wielkiego mistrza słowa, napisane w powszechnie znanym języku łacińskim, spełniały wszelkie warunki decydujące o imitowaniu, przyswajaniu ich przez poetów naszej ery. Stąd wywodzi się kariera ody horacjańskiej. Spośród licznych jej przedstawicieli w Polsce należy wymienić przede wszystkim Sarbiewskiego, nazywanego także sarmackim Horacjuszem.

Jednym z nich był także pijarski poeta doby baroku Benedykt Zawadzki<sup>2</sup> znany w zakonie pod imieniem Benedykt a Sancto Joseph. Urodził się w 1652 r. w Warszawie,

---

<sup>1</sup> I. Piwowarska, *Szczukowie w świetle publikacji pijarskich. Próba analizy typograficznej*, "Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi" 2006, t. 1, s. 77-80.

<sup>2</sup> H. Bogdziewicz, *Zawadzki Benedykt SchP*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 20, Lublin 2014, szp. 1276.

tam też zmarł w 1705 r. Do zakonu wstąpił w 1668 r. Następnie studiował literaturę. Po przyjęciu święceń kapłańskich uczył wymowy w Łowiczu na życzenie biskupa Olszowskiego. Sprawował też obowiązki rektora w Piotrkowie Trybunalskim i Warszawie. U schyłku XVII stulecia warszawscy pijarzy podjęli działalność wydawniczą, nabywając w 1682 r. z inicjatywy rektora pijarów Franciszka Haligowskiego oficynę Piotra Elerta, a w 1690 r. wykupując staraniem przełożonego Domu Warszawskiego Benedykta Zawadzkiego oficynę Karola Schreibera.

W jego działalności pisarskiej, oprócz kilku zbiorów kazań, na uwagę zasługuje bogata w informacje historyczne i geograficzne praca: *Infula Cracoviensis Gemmis Suis distincta Seu Antistitum Cracoviensium [...] Elogia Historico-Politica & Panegyres Lyricae: In quibus potior Annalium Polonicorum epitome, Compendiose Exhibentur: Ad Christiano Politicam eruditione omnibus directis*, (Warszawa 1686). Zawiera ona życiorysy, wzbogacone często odami na cześć wszystkich biskupów krakowskich aż do Andrzeja Trzebieckiego. Biogramy hierarchów ukazane są na tle wydarzeń politycznych. Przedstawiony jest ich rodowód i piastowane funkcje. Benedykt Zawadzki jest również autorem eksponowanego zbioru panegiryków *Mercurius Civilis per Principum, Archipraesulum, Praesulum, Procerum, Magnorumque in Polonia Heroum & Heroicum Palatia & Basilicas Sacris inaugurationibus, honorarijs fascibus, epithalamijs, parentalibus, &c. &c. Varijs hactenus ex occasionibus Serviens, Nunc vero collectis in unum viribus Załusciano Agno Militans*, wydane w Warszawie w 1695 r.<sup>3</sup>

Rok wcześniej, już jako drugie wydanie, ukazał się w Warszawie inny panegiryk jego autorstwa napisany w języku łacińskim: *Benedicti a Sancto Joseph Scholarum Piarum Lyricorum Libri IV & Epodon Liber Unus Illustrissimo Domino, D. Stanislawo Szczuka Regni Referendario, Lublinski, Varcensi Capitaneo, Dedicati*, także wydany nakładem pijarów warszawskich<sup>4</sup>. Treścią panegiryku są ody dedykowane dla różnych osobistości świeckich i kościelnych. W swoich pieśniach (lyricorum) Zawadzki usiłował naśladować Sarbiewskiego. Cały zbiór liryków jest dedykowany Stanisławowi Antoniemu Szczuce (1654-1710), polskiemu szlachcicowi, staroście wareckiemu i lubelskiemu, który zasłynął jako polityk i pisarz polityczny. Stanisław Antoni Szczuka był zaufanym króla Jana III, a także protektorem pijarów warszawskich, w sąsiedztwie których posiadał dworek na Miodowej. Wiosną 1695 r. uczynił zapis 10 000 zł na rzecz zakonu, który między innymi zapewnił Szczuce wdzięczność zakonu, gdyż wkrótce obwołano Szczukę protektorem i opiekunem zgromadzenia pijarów w Polsce.

*Lyricorum* Zawadzkiego składa się z czterech ksiąg liryków, po czym następuje tzw. *Epodon* zawierający kolejnych 50 pieśni. Ostatnia część zatytułowana (w tłumaczeniu na język polski) *Przyjacielskie wyrazy uznania poetycko nastrojonych uczonych mężów dla ksiąg lirycznych Benedykta od św. Józefa, Szkół Pobożnych*, zawiera ody pochwalne na cześć Zawadzkiego, napisane przez różnych autorów. Wśród tych utworów, jako trzecia w kolejności znajduje się oda Stanisława od Jezusa

---

<sup>3</sup> M. Mirek, *Pietas et litterae. Wpływ Kolegium Pijarów w Podolińcu na rozwój dawnego szkolnictwa*, "Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 2020, t. 114, s. 253-254; J. Taraszkiewicz, *Pierwsze stulecie Zakonu Pijarów na ziemiach Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1642-1740)*, Gdańsk 2015.

<sup>4</sup> K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, t. 8, s. 429; (BUW, sygn.: 4.19.9.56 XVII/I).

Maryi [Papczyńskiego], Przełożonego Księży Marianów. Jest to krótki utwór, składający się zaledwie z 24 wierszy, wyrażający pochwałę twórczości Zawadzkiego.

Nie są znane bliższe okoliczności jego powstania. Możemy jedynie przypuszczać, że Papczyński należał do grona przyjaciół Zawadzkiego. Autor ody podpisuje się już jako przełożony marianów, a całe dzieło wyszło spod prasy w 1695 r. Jest prawdopodobne, że Papczyński poznał Zawadzkiego będąc jeszcze pijarem, w czasie swego drugiego pobytu w Warszawie. W latach 1663-1667 był tam wykładowcą retoryki. W tym czasie Zawadzki pobierał nauki u pijarów w swoim rodzinnym mieście i wkrótce, w 1668 r. wstąpił do zakonu<sup>5</sup>. Być może już wtedy Papczyński poznał talent swego ucznia, późniejszego pijara i poety.

Odnaleziona pieśń - oda na cześć twórczości Benedykta Zawadzkiego, jest zapewne jednym z utworów stanowiących większą całość. Raczej nie wydano drukiem całego dzieła, bo zapewne zachowałby się jakiś egzemplarz, lecz tylko niektóre utwory jak ten poniżej mogły znaleźć swoje miejsce w różnych publikacjach. Bogdan Kupis badając twórczość piśmienniczą Papczyńskiego sugeruje, że ta druga teza jest wielce prawdopodobna<sup>6</sup>. Początek tego utworu zbliżony jest do incipitu jednej z pozycji wymienionej wśród dzieł przypisywanych Papczyńskiemu, przedstawionych Stolicy Świętej do oceny doktrynalnej<sup>7</sup>, a obecnie znajdujących się na tzw. liście dzieł zaginionych. Już wstępne porównanie obu fragmentów, (nawet uwzględniając błędy przepisujących), może wskazywać, że chodzi o ten sam utwór - w wersji rękopiśmiennej jako część większej całości, u Zawadzkiego natomiast jako samodzielna pieśń (oda). To może potwierdzać tezę, że także inne drobne utwory Papczyńskiego mogą być rozproszone po różnych antologiach wierszy czy pieśni i czekają na swoje odkrycie. Dalsze poszukiwania i badania nad twórczością Zakonodawcy marianów mogą przyczynić się do pogłębienia naszej wiedzy o nim samym, a tym samym o początkach zgromadzenia.

### **Wielce Czciwego Ojca Stanisława od Jezusa Maryi Przełożonego Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia<sup>8</sup>**

Aby Książę łacińskiej liry, Sarmacki Feb, Sarbiewski, sam nie krążył po świecie,  
Ciebie życzliwe Muzy dały mu za wiernego przyjaciela:  
Tyś drugą nadzieją Lechii, wielkim światłem zgromadzenia uczonych,  
Największa ozdobą pobożnych ojców,

<sup>5</sup> *Zawadzki Benedykt*, [w:] *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 43-44, Warszawa 1916, s. 193.

<sup>6</sup> B. Kupis, *Niedoceniony podręcznik retoryki Stanisława Papczyńskiego (1631-1701)*, Warszawa 2006, s. 148.

<sup>7</sup> J. Królikowski, *Zespół III. Sprawozdanie z prac w okresie od kwietnia do października 2013 r.*, "Hereditas Monasteriorum" 2014, vol. 3, s. 451-452. [Poz. 26. Libellus manuscriptus in 16, cui titulus: *Poiesis* [!] *lyrica*. Constat duobus liberis odarum, in quorum priori sexdecim sunt odae, in altero decem et septem. Incipit: *Non solus olim Sarmatiae lyre*, desinit: *excipiet beatos*].

<sup>8</sup> Tłum. z łac. Bogusława Frontczak.

obdarowany przez Feba Benedykcie.  
 Idź, dokąd Cię zaprowadzi szlachetna sława przez królestwa i narody na złotym  
 wozie, pozostawiwszy góry Parnasu,  
 uniesiony na skrzydłach Pegaza,  
 ponad wysokimi Alpami, stromymi dolinami i ponad szczytami Kaukazu,  
 gdzie jaśniejące wierzchołki gór dotykają wysokich gwiazd.  
 Oby muzy zrodzone z czystej młodości, nie pozostały w ukryciu !  
 Bogowie dali nam kastalskie nasienie, aby rozsiane było na słonecznym świecie  
 i chcą, aby zawsze wzrastało.  
 Nie wypada, aby roztropni mieli mądrość za ukrytą, a cnotę za tajemną  
 lecz niech cieszą się Tobą ci, którzy pragną wiedzy.

